

Znojkwicz Maciej



Znojkwicz Maciej : urodził się w Kielcach w 1939 roku, jeszcze przed kataklizmem II Wojny Światowej, w której stracił ojca. Szkoła podstawowa, to zaraz po wojnie jeszcze prywatna szkoła Królowej Jadwigi, potem stare gimnazjum im. Stefana Żeromskiego, to samo co w „Syzyfowych pracach”. Potem Politechnika Warszawska na wydziale, wtedy Łączności a obecnie Elektroniki. Po uzyskaniu dyplomu w specjalności Radiolokacja został zatrudniony jako starszy asystent w Katedrze Układów Elektronicznych Politechniki.

Pracował przez rok jako inżynier we Francji, potem 37 lat w Kanadzie, między innymi w Bell Northern Research, Spar Aerospace i Nortel Networks. W pracy zawodowej zajmował się projektowaniem mikrofalowych podzespołów i systemów telekomunikacyjnych. Ma na swym koncie kilka patentów i publikacji na temat oscylatorów mikrofalowych.

Od wczesnej młodości łąził, chodził, pedałowal, wioslowal. Najpierw po świętokrzyskich pagórach, potem Tatry, Bieszczady, Sudety. Pływał

kajakiem po Nidzie, Pilicy, Wiśle, Narwi. Próba kajakowania po Bałtyku z Kołobrzegu do Dźwirzyna została przerwana przez czujną straż WOP-u. Po długim przesłuchaniu zakazali tak wywrotowych pomysłów. I to był jeden z wielu powodów wyjazdu z ciasnego ideowo, zawodowo i mieszkaniowo PRL-u, na jakiś czas, w 1967 roku. Ten jakiś czas wydłużył się już do ponad pół wieku.

Jest dumnym ojcem trojga dzieci: Kasi, Piotra i Magdy oraz czterech wnuków: Kosmy, Jonasza, Łukasza i Jakuba. Na wnuczkę wciąż czeka. Czekając interesuje się historią, fotografią, naturą, także ludzką, drzewami, kamieniami.